5 Paździer: r: 1822.

# WANDA

Nr: 14.

TYGODNIK POLSKI.

## Fijołek i Mrówka

BAJKA

z *Woldemara.*

Kwitnął Fijołek z skromną prostotą,
W ciemnym błękicie miał gwiazdkę złotą
W łagodnéj wiosny miłe powienie,
Balsamów swoich przelewał tchnienie.
Rosł cicho z zalet swoich nieprożny.
Już go nie jeden minął podróżny,
W tym pracowita skrzętna i chyża,
Z wielkim ciężarem mrówka się zbliża;
I wlecze suchy liść do mrowiska,
Wreście znużona na drogę ciska.
Na cichy kwiatek patrzy z pogardą,
I tak go mową spotyka twardą.
,, Precz mi ztąd zielsko nieużyteczne,
Co w próżnowaniu pędzisz dni wieczne,

Gdy ja od rana do samej nocy,
Ciągle pracuję póki mam mocy,
I choć mi z czoła krwawy pot płynie,
Póty niespocznę aż co przyczynię.“
Gdy się tak pyszni nadęta mrówka,
Fijołek tylko te rzekł jej słówka,
„Różne my losy na świecie dzielem,
Tyś jest robakiem ja jestem zielem,
Zbierając skarby spełń przeznaczenie,
Ja tylko wonne roznoszę tchnienie,
I choć bez zysku mam w tym roskosze,
Że wonne tchnienie w koło roznoszę.“

Br: Hr. Kiciński.

## Zerwane Owoce z drzewa doświadczenia.

Błędne jest mniemanie utrzymujących, iż potrzeba samemu mieć dowcip, aby być chętnie widzianym od Autorów dowcipnych; bynajmniej dośc słuchać z uwagą gdy co mówią lub czytają i chwalić to co powiedzą.—

Kto w zepsutym wieku szlachetne okazuje uczucia, jest podobnym do malarza, któryby posągi Bogów przed karczmami zawieszał.

---

Nadętość jest surrogatem za sługi, ale ją tak źle zastępuje, jak cykorja kawę. Ten tylko ich nierozpozna, który ich niewidział wcale.

---

Kto pieniędzy żałuje jest godnym pogardy, kto żałuje czasu myśli prawdziwie szlachetnie. Takiego życie jest znaczące, jest pamiętne. Chwile strwonione, są pustą kartą w xiędze życia.

---

Dobre kobiety są prawie zawsze lepsze od dobrych mężczyzn; i na odwrot.

---

Kto się kocha w pochwałach ludzi, ten jest często nieszczęśliwym w miłości.

# Anegtoty.

---

## GARRYK i KOMINIARZ.

Sławny Angielski Artysta drammatyczny Garryk, grzał się raz przy kominku, gdy w tym do drzwi zapukano. Wszedł kominiarz. „Czy Pan jesteś Garryk! Radbym wejść do Teatru i grać jaką rolę.

Garryk. I cóż ty umiesz.

Kominiarz. Umiem udawać Króla Leera, Hamleta, Otella.

Garryk. No. Posłuchajmy. Deklamuj Monologi. Być albo niebyć.

Kominiarz zaczął deklamować. Garryk został zachwycony jego talentem, kręcił się z radości przy kominku, iskra padła na suknie, Garryk zaczął się palić. Kominiarz rzucił się, ugasił ogień i tak ocalił go od śmierci.

Wdzięczny Garryk uściskał kóminiarza. Mój przyjacielu, mój zbawco — rzekł do niego — Bądź sobie czem chcesz ale wejdź na Teatr.“ Kominiarz pokazał się wkrótce na scenie i zyskał powszechne oklaski. Ale niezadługo zniknął niepożegnawszy się nawet z nikiem. W pół roku potem spotkał Garryk Kominiarza na ulicy i poznał go od razu.

Garryk. Jak się masz przyjacielu i kollego. Czemużeś opuścił nas i Teatr.

Kominiarz. Ah mój Panie. Dawni moi koledzy, tak się zemnie śmieli żem został komedjantem, iż musiałem porzucić te kuglarstwa, wykupić się im i przyjąć na powrót szlachetne rzemiosło Kominiarza.

---

Fontenelle straciwszy w późnym wieku wzrok i słuch rzekł: Mam zwyczaj wysyłać zawsze naprzód moje najpotrzebniejsze ekwipaże.

---

Ludwik XI Król Francuzki, pytał się pewnego rybaka, ile zarabia; „Tyle co Król — odpowiedział rybak.“ „A Król wiele?“ Ile mu potrzeba.

---

# Myśli i zdania różne.

---

Bywają ludzie pełni rozumu, dowcipu i żywego uczucia, którzy jednak nie są zdolni wymówić słów. Nie lub ale. Tacy bywają piłką w ręku ludzi śmiałych.

---

Kunszta są tylko narzędziem umiejętności.

Ludzie podobni są do zegara, który przez nieustanny ruch dąży do spokojności.

Już ten wiele nauki traci, który jej co dzień więcej nienabywą.

Pamięć powinna iść za rozumem, a nie rozum za pamięcią.

Kobiety, są jedynie niememi w narodzie napisał Jean Paul. Cóżby odpowiedział, gdyby się go kto zapytał; czy i w domu?

Złe ludzkie czyny, żyją często jeszcze po ich śmierci, ale dobre ich postępki najczęściej razem z niemi bywają zagrzebane.

Niema nic doskonałego, ale póty wszystko jest dobre póki niema co lepszego.